

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Krzymkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Kołodziejczak-Marczak

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka jawna w S.

przeciwko: R. S. (PESEL: (...))

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego R. S. na rzecz powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka jawna w S. kwotę: 216.682,00 zł (dwieście szesnaście tysięcy sześćset osiemdziesiąt dwa złote) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21.10.2012 roku do dnia 31.12.2015 roku i z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty;

II. kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.052,00 zł.

SSO K. Krzymkowska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 8 stycznia 2015 powód – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka jawna w S. wniósł o zapłatę od pozwanego – R. S. kwoty 216.682 zł z odsetkami ustawowymi od 21.10.2012 do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej (...) 10.2014 nabył wierzytelność od (...) Sp. z o.o. w W. na warunkach opisanych w umowie warunkowego przelewu wierzytelności. Przedmiotem przelewu była wierzytelność przysługująca (...) Sp. z o.o. wobec PPUH (...). Podstawą powstania wierzytelności była umowa sprzedaży z 10 września 2009 z późniejszymi aneksami z 30 września 2010.

Powód wskazał, że pozwany domagał się od sprzedającego wskazania terminu uruchomienia wybudowanej elektrowni wiatrowej przy czym sam nie wykonał czynności i obowiązków niezbędnych do jej uruchomienia i czerpania pożytków z jej działalności. (...) Sp. z o.o. w dniu 18.10.2012 r. wystawił fakturę VAT (...) na kwotę 216.682 zł, która to wartość została uznana przez pozwanego wskutek dalszych czynności w tym oświadczenia o kompensacie. W odpowiedzi pozwany wystawił notę księgową (...) na kwotę 629.300 zł tytułem utraty przychodu ze sprzedaży energii elektrowni (...) oraz 61.069,50 zł z tytułu opłaty za przyłączenie do sieci elektrowni.

Pozwany złożył odpowiedź na pozew wnosząc o oddalenie powództwa. W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Zdaniem pozwanego umowa zawarta z (...) Sp. z o.o. jest umową o dzieło, a roszczenia z tej umowy przedawniają się z upływem 2 lat od dnia kiedy dzieło zostało wydane. Za wydanie dzieła

pozwany uznał najpóźniej dzień, w którym pozwany był uprawniony do sprzedaży energii elektrycznej na rzecz zakładu energetycznego, tj. 10 listopada 2012. Dla biegu przedawnienia nie ma znaczenia – w ocenie pozwanego – oświadczenie o kompensacie wraz z notą księgową, albowiem dokumenty te nie zostały podpisane przez pozwanego ani przez osoby posiadające pełnomocnictwo pozwanego do podejmowania czynności materialnoprawnych.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut potrącenia wierzytelności powoda z wierzytelnością pozwanego w kwocie 521.770,19 zł przysługującą mu względem cedenta. Cedent miał zaś wykonać umowę po terminie, co doprowadziło po stronie pozwanego do powstania szkody. Jej wysokość została wyliczona w oparciu o szacunkowe wyliczenie produkcji, które zgodnie z posiadanymi przez pozwanego wyliczeniami winno wynieść 488.213 zł rocznie. Opóźnienie trwało od 1 listopada 2011 do 10 listopada 2012, czyli 376 dni, co daje kwotę 502.926 zł. Od tej kwoty pozwany odjął koszt serwisu w kwocie 25000 zł rocznie (czyli 25.753,42 zł za 376 dni) oraz wartość czynszu, który rocznie wynosił 15.990 zł (16.471,89 zł za 376 dni). Oznacza to, że z tytułu opóźnienia pozwany doznał szkody w kwocie 460.700,69 zł.

Na zakończenie pozwany wskazał na świadczenia stron podając, że zbywca sprzedawał pozwanemu kompleksowy pakiet inwestycyjny, a pozwany zobowiązany był wyłącznie do czynności wprost wskazanych w umowie, tj. do realizacji umowy dzierżawy, załatwienia na własny koszt koncesji na sprzedaż energii oraz innych czynności. Pozwany nie był zobowiązany zaś do wykonania przyłącza energetycznego, a tym bardziej do poniesienia kosztów tego. Dlatego też pozwany uprawniony ma być do dochodzenia od cedenta kwoty 61.069,50 zł z tytułu poniesionej niesłusznie opłaty za przyłącze.

Strony na dalszym etapie postępowania podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska; jedynie powód nieznacznie zmodyfikował swoje roszczenie odsetkowe (por. k. 221v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka jawna w S. prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest m.in. wykonywanie robót ogólnobudowlanych. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą w tym samym zakresie.

okoliczność bezsporna, a nadto dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS powoda (k. 12 i n.), informacja z CEIDG pozwanego (k. 11).

Powód - w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej - zawarł z (...) Sp. z o.o. w W. w dniu 27.10.2014 umowę warunkowego przelewu wierzytelności. Przedmiotem przelewu była wierzytelność przysługująca (...) Sp. z o.o. wobec pozwanego na łączną kwotę 216.682 zł z tytułu faktury sprzedaży (...)/14/10/2012 z 18.10.2012. W związku z faktem, że wierzytelność objęta tą umową cesji była sporna i kwestionowana przez pozwanego, strony wzajemnie ustaliły, że w przypadku, gdyby powód nie odzyskał wierzytelności od pozwanego w ostatecznym i nieprzekraczalnym terminie 24 miesięcy od daty zawarcia umowy, ma wówczas prawo do zwrotu wierzytelności cedentowi.

Pozwany został zawiadomiony przez cedenta o przelewie wierzytelności pismem z 28.10.2014.

okoliczność bezsporna, a nadto dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopie: umowy cesji z 27.10.2014 (k. 27-29), pisma z 28.10.2014 wraz z dowodem nadania (k. 30-31); zeznania świadka A. Ł. (protokół elektroniczny z 24.02.2016).

Wierzytelność objęta cesją powstała na podstawie umowy z 10 września 2009 z późniejszymi aneksami z 30 września 2010. Umowa ta została zawarta między pozwanym jako kupującym oraz cedentem - (...) Sp. z o.o. jako sprzedającym. Umowa została nazwana jako umowa kupna-sprzedaży. Zgodnie z §1 tejże umowy sprzedający sprzedał, a kupujący kupił kompleksowy pakiet inwestycyjny do realizacji w miejscowości O.. Sprzedawca zobowiązał się do sprzedaży dwóch elektrowni (...), wykonania dokumentacji administracyjno-technicznej, przeniesienia na kupującego przedwstępnej umowy dzierżawy terenu przeznaczzonego pod elektrownie (...), transportu elektrowni,

wykonania prac budowlanych, montażu elektrowni wiatrowej oraz jej uruchomienia, wykonania wszelkich prac odbiorowych. Kupujący – tj. pozwany zobowiązał się m.in. nabycia pakietu inwestycyjnego, załatwienia koncesji, zapłaty ceny sprzedaży w kwocie 3.700.000 zł netto. Termin realizacji umowy strony ustaliły do 30.09.2010.

okoliczność bezsporna, a nadto dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopie: umowy kupna sprzedaży z 10.09.2009 (k. 55 i n.).

Aneksem z 30.09.2010 do umowy z 10.09.2009 r. pozwany oraz (...) Sp. z o.o. w szczególności zmienili wynagrodzenie umowne oraz przedłużyli termin wykonania umowy do 31.08.2011

okoliczność bezsporna, a nadto dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopie: aneks z 30.09.2010 (k. 60-61).

Aneksem datowanym na 30.09.2010, lecz faktycznie zawartym 2.02.2011, pozwany oraz (...) Sp. z o.o. ograniczyli zakres przedmiotowy umowy do jednej elektrowni wiatrowej za cenę ok 1.700.000 zł netto oraz ustaliły termin wykonania umowy do 31.08.2011. Strony zmieniły również §5 ust. 2 umowy w ten sposób, że pozwany – kupujący zobowiązał się uiszczyć ostatnią transzę ceny zakupu w wysokości 10% ceny elektrowni powiększonej o VAT w terminie 7 dni od uzyskania pozwolenia na użytkowanie i ostatecznego odbioru urządzeń przez zakład energetyczny.

Strony porozumiały się ustnie, że jeśli do końca sierpnia elektrownia zostanie przywieziona z Niemiec, to umowa będzie dalej realizowana. Wszystkie prace zostały zakończone 14 marca 2012, do kiedy wszystkie przyłącza były wykonane. Nie doszło wówczas odbioru, albowiem wszystkie dalsze czynności leżały po stronie pozwanego. Roboty budowlane zostały zakończone ok. listopada-grudnia 2011. W tym czasie – po wezwaniu energetyków – okazało się, że zmieniły się przepisy i należało zmienić uzgodnienia i projekt, co z kolei spowodowało opóźnienie wykonania prac. Trzeba było wówczas wymienić część aparatury i dostosować urządzenia do nowych przepisów.

dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopie: aneks z 2.02.2011 (k. 62-63), wezwania (...) z 10.10.2012 nr (...) - 100(2)/ (...) (k. 41); zeznania świadków: A. Ł. i G. A. (protokół elektroniczny z 24.02.2016), L. Z. (1) (protokół elektroniczny z 7.10.2016).

Zgłoszenie do wykonania przyłącza energetycznego miała wykonać (...) Sp. z o.o., co też faktycznie uczyniła, ale zapłacić za to miał pozwany. Uiszczenie opłaty za przyłącze energetyczne leży po stronie inwestora – pozwanego.

Dowód - zeznania świadków: A. Ł. i M. C. (protokół elektroniczny z 24.02.2016); poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia pisma E. O. do pozwanego z 30.04.2012 (k. 44-45).

Odbiór techniczny inwestycji nastąpił 30.03.2012, natomiast pozwolenie na użytkowanie elektrowni wiatrowej wystawiono 28.06.2012

dowód – kserokopie: decyzji (...) w O. nr 15/12 z 28.06.2012 (k. 86), protokołu odbioru technicznego z 29.03.2012 (k. 87-88).

(...) Sp. z o.o. wystawił wobec pozwanego fakturę (...) z 18.10.2012 na łączną kwotę 216.682 zł z tytułu zrealizowania ostatniej części inwestycji. Pozwany odebrał fakturę, jednak nie zapłacił należności, tylko przysłał (...) Sp. z o.o. pismo obciążające za opóźnienie. Pozwany nie kwestionował wysokości należności wynikającej z przedmiotowej faktury.

dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia (...) /14/10/2012 (k. 25), zeznania świadka A. Ł. (protokół elektroniczny z 24.02.2016).

Pismem datowanym na 11.01.2013 r. pełnomocnik pozwanego złożył (...) Sp. z o.o. oświadczenie o potrąceniu wzajemnych i bezspornych wierzytelności z noty księgowej nr (...) na kwotę 690.369,50 zł z tytułu utraty przychodu za sprzedaż energii z elektrowni (...) oraz opłaty za przyłączenie do sieci z fakturą wystawioną przez (...) Sp. z o.o. nr

(...)/14/10/2012 z 18.10.2012 na łączną kwotę 216.682 zł. Pozwany wystawił osobie podpisanej pod oświadczeniem o potrąceniu pełnomocnictwo z 29.10.2012 r. w szczególności do występowania w jego imieniu przed wszelkimi innymi osobami we wszystkich sprawach związanych z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą.

dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia pisma z 11.01.2013, noty nr 1/01/2013, pełnomocnictwa od pozwanego dla r. pr. A. W. (k. 37-40)

Wezwanie do zapłaty pozwanego okazało się bezskuteczne. Pozwany do dnia zamknięcia rozprawy nie uczynił zadość żądaniu powoda.

Bezsporne.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione powyżej dowody.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem ich wiarygodność, a tym samym i moc dowodowa, nie została przez żadną ze stron zakwestionowana, a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.).

Zeznania świadka G. A. zasługiwały na uwzględnienie przy konstruowaniu stanu faktycznego sprawy, albowiem były rzeczowe, jasne i logiczne. Co prawda świadek nie pamiętał już wielu szczegółów istotnych dla sprawy, jednak podkreślił, że roboty zostały zakończone do końca 2011 r. Świadek zaś był uczestnikiem procesu budowlanego ze strony inwestora – pozwanego (por. k. 51), toteż jego zeznania w tej mierze wydają się wyraźnie wiarygodne. Zwłaszcza, że są tożsame z zeznaniami A. Ł.. Zeznania tego świadka były dla Sądu wiarygodne, albowiem jest on przedstawicielem strony umowy z pozwanym i wykonywał dla pozwanego szereg świadczeń w tej umowie określonych. Ma on zatem bezpośrednią wiedzę na temat kontaktów umownych tych podmiotów. Wiarygodnie, rzeczowo i wyczerpująco opisał przyczyny dalszej pracy po terminie wynikającym z drugiego aneksu do umowy. Pozwany skutecznie nie zakwestionował tych zeznań, a przeważające okoliczności podawane przez tego świadka zostały potwierdzone przez pozostałych 3 świadków. W tym kontekście przywołać trzeba wiarygodne zeznania świadka M. C., z których wynika, że nie jest on osobą związaną zawodowo lub osobiście z którąkolwiek ze stron tego procesu oraz umowy z 10.09.2009 r. Potwierdził on przy tym logicznie i konsekwentnie twierdzenia poprzednio opisanego świadka co do obowiązku zapłaty za przyłącze, leżącego po stronie pozwanego.

Zeznania świadka L. Z. (2) co prawda nie były niewiarygodne, ale nie przyczyniły się – ze względu na usprawiedliwione upływem czasu powoływanie się przez świadka na niepamięć – do zasadniczego ustalenia stanu faktycznego. Świadek jedynie potwierdził przyczynę opóźnienia nieleżącą po stronie (...) Sp. z o.o.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron - w myśl przepisu art. 302 § 1 I k.p.c., dowód z przesłuchania stron do przesłuchania jedynie strony pozwanej, albowiem strona powodowa nie miała wiedzy w sprawie (por. k. 185v), a pozwany – prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy – nie stawiał się na rozprawę i nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa, nawet przez swojego zawodowego pełnomocnika. Dalsze odraczenie rozprawy prowadzić mogłoby do nieuzasadnionej przewlekłości postępowania.

Dowód z przesłuchania świadka A. W. sąd oddalił uznając, że fakty o których miałby zeznawać wynikają z treści dokumentu pełnomocnictwa, z treści umowy, a podpis pod pełnomocnictwem nie był kwestionowany. Wobec powyższego zeznania świadka nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

W analizowanej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty kwoty wynagrodzenia należnego spółce (...) Sp. z o.o.(dalej także jako cedent) z tytułu wykonania przez tę spółkę umowy z 10.09.2009 na rzecz pozwanego, którą

to wierzytelność cedent przelał na rzecz powoda tytułem zapłaty wynagrodzenia za wykonane przez powoda prace. Sporne w sprawie było czy pozwany jest co do zasady i wysokości nadal dłużnikiem powoda z tytułu tej wierzytelności.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W realiach niniejszej sprawy wierzycielem w rozumieniu niniejszego przepisu z umowy z 10.09.2009 była spółka (...) Sp. z o.o., natomiast dłużnikiem – pozwany. Pozwany nie podważał *causae* przelewów dokonanych w oparciu o umowę cesji (...)10.2014. Cedent wobec braku środków na zapłatę powodowi za wykonane prace, przeniósł na powoda wierzytelności, które przysługiwały mu wobec pozwanego. Mamy zatem do czynienia z podstawą *causae* – *causa solvendi*. Trudno uznać także, że przedmiotowe umowy przelewu nie zawierają istotnych postanowień – wszak w przedmiotowych umowach przelewu znaleźć można wymienienie wierzytelności, wierzyciela ((...) Sp. z o.o.), dłużnika (pozwany) oraz zobowiązań stron. Pozwany nie powoływał się na zaistnienie żadnego z wyjątków dopuszczalności cesji. Natomiast przelewu wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy sprzedaży, dzieła czy o roboty budowlane, nie zakazują szczególne normy prawne. Nie była taka cesja również - zdaniem Sądu - sprzeczna z właściwością zobowiązania (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2006, s. 358). Strona pozwana nie wskazywała, a Sąd nie doszukał się w treści umowy, stosownego zastrzeżeniem (*pactum de non cedendo*) co do niedopuszczalności cesji.

Zbadać zatem należało – wobec podnoszonych zarzutów przedawnienia i potrącenia, czy pozwany jest zobowiązany wobec powoda, a wcześniej wobec cedenta. Należy bowiem podkreślić, że cesjonariusza (powoda) nie chroniła dobra wiara i dlatego nabył on wierzytelności jedynie w takim zakresie, w jakim w chwili przelewu służyły ona cedentowi – spółce (...) Sp. z o.o. (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2006, s. 359).

W ocenie Sądu nie doszło do przedawnienia roszczeń. Po pierwsze nie ma zastosowania w sprawie przepis art. 646 k.c., o którym mowa w odpowiedzi na pozew, albowiem umowa z 10.09.2009 nie była umową o dzieło. Po analizie tej umowy oraz pozostałych materiałów dowodowych stwierdzić trzeba, że umowa była umową mieszaną – zawierającą cechy charakterystyczne dla umów sprzedaży, umowy o roboty budowlane i umowy świadczenia usług. Wszak strony tej umowy przy jej zawarciu nazwały zawartą umowę – umową kupna sprzedaży. Co prawda, zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu, lecz zwrócić trzeba na zobowiązania stron tej umowy. Strony umowy określono jako sprzedający i kupujący, a ich świadczenia jako sprzedaż i kupno. Przy czym zobowiązanie sprzedawcy nie ograniczało się jedynie do przeniesienia na kupującego własności rzeczy i wydania mu rzeczy, a kupującego jedynie do odebrania rzeczy i zapłaty ceny. Wszak sprzedawca miał wykonać projekty techniczne, montaż elektrowni i jej uruchomienia oraz roboty budowlane, a pozwany - kupujący do uzyskania koncesji i zawarcia umowy dzierżawy gruntów. Bez wątplenia była to umowa wchodząca w zakres prowadzonej przez strony działalności gospodarczej. Zatem – do zobowiązania pozwanego zapłaty wynagrodzenia wykonawcy należy stosować ogólny termin przedawnienia, określony w przepisie art. 118 k.c. Przepisy szczególne nie stanowią inaczej jeśli chodzi o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie mieszanej umowy sprzedaży, świadczenia usług i robót budowlanych. Przy czym bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. I k.c.). Zgodnie z aneksem datowanym na 30.09.2010, lecz faktycznie zawartym 2.02.2011 strony tej umowy uzgodniły, że pozwany – kupujący zobowiązał się uiścić ostatnią transzę ceny zakupu w wysokości 10% ceny elektrowni powiększonej o VAT w terminie 7 dni od uzyskania pozwolenia na użytkowanie i ostatecznego odbioru urządzeń przez zakład energetyczny (k. 63). Powód dochodzi w tym procesie zapłaty za fakturę cedenta obejmującą tę należność. Z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że zakład energetyczny wydał decyzję odnośnie pozwanego w/cyt. przedmiocie w dniu 28 czerwca 2012 (k. 86). Wniesienie pozwu 8 stycznia 2015 (k. 2) nastąpiło zatem przed upływem terminu przedawnienia roszczenia (...) Sp. z o.o. wobec pozwanego o roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Nawet, gdyby uznać, że termin przedawnienia wynikał z przepisów szczególnych - tj. art. 554 k.c. w zakresie roszczenia o zapłatę ceny lub art. 646 k.c. w zakresie roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie rzekomego dzieła, to nie upłynął on przed wniesieniem pozwu. Na marginesie zauważyć trzeba niekonsekwencję pełnomocnika pozwanego, który początkowo w odpowiedzi na pozew wskazuje, że umowa z 10.09.2009 była umową o dzieło, a następnie podaje, że zbywca (cedent) sprzedawał na rzecz pozwanego kompleksowy pakiet inwestycyjny (por. k. 81). Abstrahując od

tego wymaga podkreślenia, że pozwany uznał roszczenie dochodzone pozwem swoim oświadczeniem o kompensacie złożonym wobec cedenta przed upływem tego skróconego okresu przedawnienia. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W ślad za wypowiedziami doktryny i judykatury, uznanie długu może mieć charakter tzw. uznania właściwego, stanowiącego umowę, w której strony stosunku zobowiązaniowego potwierdzają jego istnienie, w szczególności co do wysokości długu i terminu jego płatności. Uznanie długu może mieć również charakter tzw. uznania niewłaściwego, które w ujęciach teoretycznych traktowane jest jako jednostronne oświadczenie wiedzy dłużnika, do którego nie stosuje się przepisów o czynnościach prawnych, jako jednostronne oświadczenie woli dłużnika, oraz jako jednostronne oświadczenie dłużnika, w którym występują zarówno elementy jego wiedzy jak i woli. Wymienione oświadczenie dłużnika może być złożone w sposób wyraźny, bądź dorozumiany (por. A. Marciniak, Komentarz do artykułów 367–505³⁷ [w:] Kodeks postępowania cywilnego, t. II, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2008). Zatem, aby uznanie długu było choćby uznaniem niewłaściwym musi spełniać zasadniczą cechę – być jednostronnym oświadczeniem woli dłużnika – w tym wypadku pozwanego. W ocenie Sądu w sprawie występowało uznanie niewłaściwe – oświadczenie o kompensacie. Pismem datowanym na 11.01.2013 r. pełnomocnik pozwanego złożył (...) Sp. z o.o. oświadczenie o potrąceniu wzajemnych i bezspornych wierzytelności z noty księgowej nr (...) na kwotę 690.369,50 zł z tytułu utraty przychodu za sprzedaż energii z elektrowni (...) oraz opłaty za przyłączenie do sieci z fakturą (...) z 18.10.2012 na łączną kwotę 216.682 zł. W ocenie Sądu zawodowy pełnomocnik pozwanego posiadał umocowanie do dokonanej czynności. Pozwany wystawił bowiem podpisanemu pod oświadczeniem o potrąceniu pełnomocnictwo z 29.10.2012 r. w szczególności do występowania w jego imieniu przed wszelkimi innymi osobami we wszystkich sprawach związanych z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą. Wspomnieć należy w tym miejscu o materialnoprawnym skutku niewłaściwego uznania długu, którym jest przerwanie biegu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r., sygn. akt I CK 580/04, niepubl.). Zgodnie z art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienie biegnie na nowo. Uznanie roszczenia występuje w każdym przypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 13 października 2005 r., sygn. akt I Aca 324/05, publ. OSA z 2006, nr 7, poz. 22, str. 30). Przenosząc te rozważania na okoliczności niniejszej sprawy należy podzielić tezy sądów i stwierdzić, że pozwany dokonał uznania niewłaściwego, albowiem skierował do wierzyciela - (...) Sp. z o.o. oświadczenie o potrąceniu. Przyznał w nim bowiem, że jego oświadczenie kompensacyjne dotyczy wzajemnych i bezspornych wierzytelności z noty księgowej nr (...) i faktury (...) z 18.10.2012. Nastąpiło to najwcześniej 11.01.2013 r., albowiem na ten dzień datowane jest ww. oświadczenie, czego pozwany nie kwestionował. Przerwało ono zatem termin przedawnienia biegnący od upływu 7 dni od 28.02.2012, a wniesienie pozwu nastąpiło przed upływem dwu lat od 11.01.2013 r.

Poza tym pozwany podał w rzeczonym piśmie, że potrącił dwie należności, o których mowa w jego nocie. Wobec kwestionowania obowiązku zapłaty tej noty tak przez cedenta jak i cesjonariusza – powoda, to na pozwanym w myśl art. 232 zd. I k.p.c. ciążył obowiązek dowodzenia, o którym mowa w art. 6 k.c. Potrącenie następuje bowiem przez jednostronną czynność prawną jednego z wzajemnych wierzycieli. Skutkiem tej czynności jest wygaśnięcie wierzytelności obu stron do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.), z chwilą kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 zd. II k.c. w zw. z art. 498 § 1 k.c.). Oświadczenie o potrąceniu może być składane poza postępowaniem toczącym się z powództwa wierzyciela wzajemnego i podlega ogólnym przepisom, co do sposobu i chwili złożenia (art. 60 i 61 k.c.), a jeżeli zostanie złożone skutecznie, ze względu na skutek umarzający, tworzy nową treść stosunku prawnego między stronami wykraczającą, ze względu na konsekwencje mocy wstecznej, nawet poza treść zobowiązania z chwili złożenia oświadczenia. Przyjmuje się, że warunkiem skuteczności oświadczenia o potrąceniu składanego drugiej stronie, jest to, aby dotyczyło ono wzajemnej wierzytelność potrącającego, skonkretyzowanej pod względem rodzajowym, terminowym i wartościowym, w tym dokładne określonej kwoty pieniężnej w jakiej ta wierzytelność się wyraża (por. wyrok SN z 4 lutego 2000 r., II CKN 730/98, niepubl.; wyrok SN z 27 sierpnia 1970, II CR 377/70, niepubl; wyrok SN z 30 maja 1968, II PR 202/68, Lex nr 6353; wyrok SN z 28 października 1999 r., II CKN 551/98, OSNC 2000/5/89). Warunki te w tej sprawie nie zaszły, albowiem z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, aby cedent był zobowiązany do zapłaty należności, o których mowa w sprornej nocie. W pierwszej kolejności odnieść należy się do domniemanego roszczenia

kontraktowego odszkodowawczego zgłaszanego wykonawcy z uwagi na jego opóźnienie (art. 471 k.c.), a wyliczonego w oparciu o szacunkowe wyliczenie produkcji, którą pozwany mógłby zrealizować w okresie opóźnienia. Pozwany nie wykazał, aby wykonawca był w opóźnieniu, za które ponosiłby odpowiedzialność; z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika jedynie, że strony ustnie ustaliły dalsze prowadzenie prac mimo upływu terminu określonego w aneksie do umowy z 10.09.2009 r. Jak wiarygodnie zeznał świadek A. Ł. powoływany przez pozwanego - wszystkie prace zostały zakończone 14 marca 2012, do kiedy wszystkie przyłącza były wykonane. Nie było wówczas odbioru, albowiem wszystkie czynności leżały po stronie pozwanego. Jednakże z przyczyn niezależnych od wykonawcy okazało się wówczas, że zmieniły się przepisy i należało zmienić uzgodnienia i projekt. Trzeba było wówczas wymienić część aparatury i dostosować urządzenia do nowych przepisów. W ocenie Sądu wykonawca nie odpowiada za te okoliczności. Poza tym pozwany nie wykazał szkody co do wysokości. Nie powołał dowodu z opinii biegłego na tę okoliczność, mimo że jest profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego reprezentowanym przez zawodowego pełnomocnika. Wobec niewykazania szkody co do zasady Sąd nie widział potrzeb korzystania z przepisu art. 232 zd. II k.p.c. Pozwany oparł się o szacunkowe (por. k. 79) wyliczenie produkcji. Jak zatem podaje szkoda ta nie jest rzeczywista tylko szacunkowa. Poza tym przedłożone za odpowiedzialność na pozew wyliczenie szkody operuje pojęciem przychodu (por. k. 105). Nie można zatem opierać się na tym jako wskaźniku ewentualnej szkody, albowiem nie uwzględnia kosztów i opłat, które pozwany ewentualnie był zaoszczędził wskutek braku produkcji w owym czasie.

Odnosząc się natomiast do drugiego elementu opisanego w nocie księgowej, tj. niesłusznie poniesionej opłaty za przyłączenie do sieci w kwocie 61/069,50 zł, to stwierdzić trzeba, że co prawda pozwany wykazał faktycznie poniesienie tej opłaty, jednak nie udowodnił, że to na cedencie spoczywał obowiązek umowny w tym zakresie. Wszak świadkowie powołani przez pozwanego zgodnie podali, że to na inwestorze leży ten obowiązek. Natomiast z lektury umowy inwestycyjnej nie sposób wysnuć wniosku o przerzuceniu tego świadczenia na wykonawcę – cedenta. Z tych przyczyn nie można przyjmować, że pozwany miał wierzytelność wobec cedenta, którą mógłby – w oparciu o przepisy art. 498 § 1 k.c. w zw. z art. 513 § 2 k.c. - potrącić.

Na zakończenie wskazać trzeba, że pozostałe argumenty pozwanego nie znalazły aprobaty Sądu. Pozwany powołał je jedynie na poczet bieżącej taktyki procesowej; wszak uznał wcześniej oświadczeniem z 11.01.2013 r. roszczenia cedenta jako wzajemne i bezsporne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda w całości kwotę dochodzoną pozwem. Rozgraniczenie odsetek ustawowych należnych powodowi do 31 grudnia 2015 oraz od 1 stycznia 2016 wynika z wejścia w życie w toku procesu przepisów Ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r.). Zgodnie z przepisem przejściowym tej ustawy (art. 56) do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Okres za który powód domagał się odsetek nie skończył się zaś przed 1 stycznia 2016 r., a trwa do dnia zapłaty. Z uwagi na fakt, że ustawa ta zmodyfikowała m.in. przepis art. 481 § 2 k.c., zgodnie z którym obecnie jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, konieczne było wskazanie jakie dokładnie odsetki są jej należne od 1 stycznia 2016 (por. B. Glapiński, W pozwach powinny być wyjątkowo starannie sformułowane żądania odsetek, Rzeczpospolita 3.06.2016).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą sprawę w całości, zasądając na rzecz powoda: opłatą sądową w kwocie 10835zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł oraz 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 2 ust. 1 w zw. z § 3 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (Dz. U. Nr 163, póź. 1349 ze zm.).

SSO Katarzyna Krzymkowska